

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Rossyja.

— Z Petersburga d. 29. paźd. d. s. —

Ruski Inwalid umieścił wiadomość o zaprowadzonym teraz w Petersburgu robieniu pokładów ulic. Przy tej sposobności namienia o rozmaitych próbach, czynionych do ulepszenia brukowania; lecz te nie odniosły znacznego skutku. Między innemi wyraża: Z rozkazu błogosławionej pamięci ces. Alexandra, rzeczywisty radca stanu Guriew, zwiedził, Anglija, Francyja i Włochy, dla poznania sposobu brukowania miast tych krajów. Nabyte tam wiadomości dały mu powód do różnych doświadczeń, a między innemi, czytanych tu przez kilka lat prób, zaczawszy od makadamizowania ulic aż do pokładów z drzewa. Doświadczenia te wydały najpomysłniejszy skutek i przywiodły pana Guriew do odkrycia nowego i bardzo użytecznego sposobu robienia szosse, a zwłaszcza chodników (trottoarów) w wielkich miastach, gdzie kurz i błoto utrudniając związki, szkodliwy wpływ wywierają na zdrowie.

### Zjednoczone Stany Ameryki północnej.

*Globe* zawiera następujące urzędowe uwiadomienie z wydziału stanu Zjednoczonych Stanów Ameryki Północnej: „Nasz sprawujący interes w Lizbonie, p. Brenot, zawiadomił nas, iż otrzymał pierwszą ratę wypłaty przyznanej wskutek układów za zabrane pod Terceirą okręty, tudzież jako wynagrodzenie majątkom za ich przytrzymanie. Zaczny sposób w załatwieniu rzeczy, i punktualność w wypłacie podczas takiego ucisku, czynią honorowemu rządowi.

### Portugalija.

Podług dz. *Morning Herald* wydał Dom Pedro następującą proklamacyja z Oporto do żołnierzy Dom Miguela:

„Żołnierze, którzy dotąd służycie pod znakami przywłaszczyciela! Ażaliż jeszcze nie wyszliście z błędu, jeszczeż nie wiecie, iż rząd wasz i wasi dowódcy chcą was uczynić ofiarami waleczności wojsk pod mojem dowódz-

twem będących? Nienauczyłoż was dostatecznie doświadczenie, iż nie podobna wniknąć do tego bohaterskiego miasta, pokonać zastaniające je mocne linije, lub zdobyć niedostępne przedmurze Serra, które je broni? Jakież owoce zebraliście z waszych usiłowań w d. 8., 10., 16. i 29. zeszłego miesiąca? Cożeście zyskali przez swoje wczorajsze nateżenia? Dopókiż i w jakim celu będziecie dłużej jeszcze bezowocnie waszę krew przelęwać, krew, którą serce moje widzi ze smutkiem płynącą ku obronie tyranii i ku hańbie imienia portugalskiego? Nie przekonywacież się, iż słuchacie chytrego rządu, który was codziennie mami i na niebezpieczeństwo wystawia? Nie godziwie przyrzekł wam, oddać to prawe i wspaniałomyślne miasto na rabunek. Wiecie, jak przyrzeczenie, to było dopełnione, a gdyby i dopełnionem zostało, jak wielka byłaby hańba którąbyście się byli okryli. W tym dniu, kiedy eskadra waszego rządu została przez okręty waszej prawej królowej pobita i zmuszoną schronić się na Tag, w tym samym dniu ogłoszono wam zwycięztwo na morzu. Takim sposobem możeby chciano w was wmówić, że artyleryja waszego rządu zamieniła wczoraj fortyfikacyje w Serra w gruzy i obrońców tychże wytepiła. Lecz byliście świadkami waleczności i tej zimnej krwi, z którą sześć ataków, jeden po drugim, odparto. Nie widzicież, iż zamiarem waszych dowódców jest pomścić się za klęskę, których nieustannie doświadczali? Co dzień nie przyrzekają wam posiłki; lecz za nim tę nadzieją, postani będziecie narazić wasze życie na nasze bagnety i ogień naszych bateryj. Mało się zajmowano, aby was oszczędzać, albowiem wystawieni byliście na walkę was samych przeciw sobie, jak się to zdarzyło w boju 29. września. Żołnierze! opuśćcie znaki przywłaszczyciela, przestańcie słuchać rządu przewrotności i oszukaństwa; odrzućcie rozkazy naczelników, wiódące was na śmierć i hańbę. Przybywajcie i łączcie się pod chorągiewami waszej prawej królowej, Donny Maryi II. Przybywajcie, dopóki jest jeszcze czas. Okażcie światu, że dotąd byliście przemocą podbici, lub fałszywemi przyrzeczeniami mamioni, lecz że teraz serca

wasze biją dla sprawy wolności. Przybывajcie i walczcie w szeregach wierności i honoru, walczcie za świętą sprawę narodowego odrodzenia się pod moimi rozkazami i dowództwem naczelników, którzy w tym szlachetnym boju wojska swoje zawsze do zwycięstwa wiedli. Żołnierze! upomina was stroskana ojczyzna, wzywają was bracia wasi, przemawia do was królowa wasza. Otwartą jest dla was ścieżka honoru. Opuśćcie tyraniją, połączcie się ze mną, przejdźcie na moją stronę, dla obalenia owego rządu przywłaszczenia, okrucieństwa i oszukaństwa, aby natomiast zaprowadzić rząd prawdy, miłości i sprawiedliwości.<sup>4</sup>

(Pod.) Dom Pedro książę Braganza.<sup>4</sup>

Margrabia Palmella, jako minister spraw zewnętrznych Dom Pedra, przesłał konsułowi tegoż w Londynie, panu L. A. d'Abreu e Lima, następującą wiadomość. Mości Panie! Dzisiaj, zaszły dwa ważne zdarzenia, o których powinienem wacpanu donieść, czyli raczej powinienem powiedzieć, że odniesiono dwa nowe tryumfy dla oręża królowej na morzu i na lądzie, o których mam szczęście wacpana zawiadomić. Co się dotyczy szczegółów pierwszego, względem bitwy morskiej w d. 11. b. m., odsłałam wacpana do raportu admirała Sartorius, umieszczonego w Kronice nr. 78. i tylko tyle dodam, że eskadra nieprzyjacielska zmuszona będzie powrócić do Lizbony, albowiem mocną poniosła szkodę, mianowicie w większych okrętach, i spełził jej bezpośredni zamiar opatrzenia wojska buntowników pod Oporto w artyleriją i inne wojenne potrzeby. Eskadra admirała Sartorius stoi przed tym miastem; naprawiła wszystko, co był uszkodzonym, i zamierza bezwzględnie rozpocząć na nowo blokadę Lizbony. Potyczką lądową zaszła wczoraj, a za tym szczegóły nie mogły być urzędownie ogłoszone. Nieprzyjaciel bombardował przez dwa dni klasztor Serra, porobił wylomy, mnóstwo bomb i granatów rzucił do miasta, i wczoraj po południu o godz. 3 okazał się z postanowieniem udzielić we 4 do 5000 ludzi. Tymczasem atak ten odparła waleczna załoga z mężstwem i zapalem, nie wezwawszy nawet swojej rezerwy, w razie potrzeby przez generała w gotowości postawionej. Ogień trwał 3 godziny, i potrzykroć posuwał się nieprzyjaciel ku szaucom, lecz każdą razą odparty, opuścił pole okryte rannymi i zabitymi. Straty jego nie można pódąć z dokładnością; lecz obliczono, że wynosić musi 800 do 1000 ludzi. Podczas potyczki przeszedł do nas major z 24 pułku, wraz z dwoma oficerami z tego pułku strzelców, i znaczną liczbą żołnierzy. Z naszej strony stosunkowo

nieznaczna była strata, albowiem pomimo silnego ognia obecnych wynosi tylko 20 raniionych, z których 4 lub 5 jest śmiertelnie i również tyle, więcej lub mniej, ciężko raniionych. Od dnia wczorajszego ustał ogień artyleriji na całej linii, i spodziewać się należy, że ta ostatnia klaszka nieprzyjaciela przekona go o częściej nadziei jego zamiarów, i wojsku, które jak mówią w G do 7000 ludzi pod dowództwem samego infanty ciągnie z Lizbony, otworzy oczy, że je prowadzą na rzeź oczywistą. Ażeby wacpanu dać wyobrażenie, jaki duch ożywia załogę i mieszkańców w Oporto, dosyć będzie powiedzieć, że chociaż może już 200 bomb i granatów wpadło do miasta, nie pokazała się najmniejsza oznaka niechęci lub strachu; przeciwnie do zadziwienia jest obojętność i spokojność, z jaką nawet kobiety patrzą na to straszne widowisko, i pewna jest, że swoich spokojnych zatrudnień ani na chwilę nikt nie przerwał. Jesteśmy ciągle zaopatrzeni w zapasy wszystkich potrzeb życia. Pospiech, z jakim zmuszony jestem ten list zakończyć, aby go jeszcze przez statek pocztowy przesłać, nie dozwala mi udzielić wacpanu szczegółów, co bym był chętnie uczynił, lecz czego nie zaniedbam na przyszłość, ponieważ znana mi jest jego żądza i jego patryjotyzm, otrzymania tak ważnej i przyjemnej wiadomości. Niechaj Bóg wacpana zachowa i t. d. W pałacu oportskim dnia 15. paźdz. 1832. Marg. Palmella.<sup>4</sup>

Gazety angielskie zajmują się bardzo zdaniem, które zaszło, że służącym lorda William Russel. Lord, jak listy prywatne w pomienionych gazetach donoszą, napisał zaraz do Domu Miguela, i żądał ukarania żołnierza policyi, który zastrzelił służącego; wraz zawiadomił o tym komodora angielskiego, stojącego w zatoce Cascaes. Okręty Caledonia o 12 działach i Revenge o 78 wyszły natychmiast pod żagle, przepłynęły z nabitými działami około baterij nadbrzeżnych, które nie czyniły żadnego oporu, zawinęły na Tag, i w d. 18. (kiedy okręt, który ostatnią przywiózł wiadomość, Lizbonę opuścił) zarzuciły kotwicę blisko o milę na przeciw zamku San Julian, z kąd chciały dalej płynąć. Jeszcze nie nadeszła była odpowiedź Domu Miguela, lecz Wisconde de Santarem napisał natychmiast do angielskiego konsula, Hoppner, i — jeżeli to pismo, umieszczone w *Morning Post*, jest autentyczne — przyjął na siebie usprawiedliwienie żołnierza policyi. Patrol policyi, wyraża ón, ani wiedział, że stoi przed mieszkaniem lorda Russel, ani, że ma przed sobą służącego lorda. Zdawało się mu raczej, że to jest złodziej, tém bardziej

że na pytanie, kto jest, odrzekł nieprzyzwoicie, i gdy go policja chciała pojmać, rzucił się na kaprała i chciał mu broń odebrać. Tu dopiero dał kapral ognia. Zresztą ostatni został aresztowany i rozpoczęło śledztwo.

Podobnie miał Visconde Santaran zaraz rano po tym wypadku pisać do lorda Russel; atoli ostatni nie zdawał się być zaspokojony danym oświadczeniem, ponieważ we dwa dni później, 17., okręty wojenne angielskie odebrały rozkaz zawinąć na Tag.

Wiadomość udzieloną przez pisma francuzkie, jakoby Aveiro zajął oddział wojska Dom Pedra, okazuje się być mylą. Raporta miguelistów mówią tylko o lądowaniu 250 strzelców, którzy atoli zostali odparci; a wiadomości z Oporto mówią, że wojsko wysadzone na ląd nie było przeznaczone przeciw Aveiro, lecz do odciążenia pewnego konwoju.

Dnia 18. października odprawili się przegląd brygady cudzoziemskiej, która wcale nie okazuje na sobie zniszczenia. Różnica w postępowaniu Anglików i Francuzów, — znamionuje ich charakter narodowy; pierwsi pogrzebali trupów swoich bez żadnego odznaczenia; zbliżając się zaś do mogił francuzkich, widać grobowce, ozdobione mirtem i laurem.

### Hiszpanija.

Donoszą z Madrytu pod d. 23. października: Liczba osób wyłączonych od amnestyi nie jest tak znaczna, jak z początku sądzono. Większa część deputowanych, znajdujących się w tej kategorii, którzy w r. 1823 głosowali w Sevilli za złożeniem z tronu króla, znajduje się w Hiszpanii. Od tego czasu kilku na mocy szczególnych wyroków ulaskawienia powróciło już do Hiszpanii. Inni poddali się szczególnemu śledztwu i starali się otrzymać świadectwo, że nie należeli do uchwały na korzyść rejencyi kortezów zapadłej, i dla tego uniknęli kary wygnania z kraju. Tak więc tylko 20 dawniejszych deputowanych wyłączonych jest od nowej amnestyi. Do tych należy Don Manuel Bertram de Lis, który wprawdzie nie znajdował się w Sevilli, gdy uchwalono detronizacyją króla, lecz później chciał dzielić los swoich towarzyszy, których rejencyja madrycka ściagała. Wylączeni konstytucyjni szefowie, którzy wojskiem przeciw królowi dowodzili, zaledwie wyniosą 8 do 10 osób. Martinez San Martin mianowany został intendentem policyi w Madrycie. Mówią także o projekcie reformy, dotyczącym się duchowieństwa i królewskich ochotników. Spodziewają się także wyroku na korzyść wierzycieli dóbr narodowych.

Ze wszystkich części kraju nadchodzą adresy podziękowania i uległości rządowi. W niektórych miastach odbywają się uroczystości.

### Wielka Brytania i Irlandyja.

W d. 27. października odprawiono radę gabinetową w wydziale spraw zagranicznych, która trwała trzy godziny. Po ukończonej radzie rozmawiał książę Talleyrand długo z lordem Palmerstonem. Całą noc pracowano w wydziale spraw zewnętrznych, i posłano udzielenia ministrom Austrii, Rossyi i Prus, jakoteż ministrom holenderskiemu i belgijskiemu.

W d. 29. października panowała cały dzień największa czynność między różnemi członkami ciała dyplomatycznego. Posłowie Austrii, Prus i Rossyi bardzo się często naradzali. Do narad w domu barona Bulow należeli: książę Lieven, hr. Matuszewicz, baron Wessenberg i p. van Zuylen van Nyeveldt.

Ratyfikacye konwencyi, podpisane w d. 22. października przez lorda Palmerston i księcia Talleyrand, przybyły w d. 27. paździer. rano z Paryża, i w skutek tego natychmiast wymieniono ratyfikacye pomienionej konwencyi.

Podług dziennika *Globe* oczekują rozwiązania parlamentu w d. 3. grudnia, a zebrania się nowego między 20. a 30. stycznia.

P. Stratford Canning mianowany jest posłem w Petersburgu, a pan Val. Irningham (syn wicehr. Stafford) tymczasowie sprawującym interesu w Hadze, w miejscu terazniejszego sekretarza legacyi w Petersburgu, pana Bligh.

Flota francuzka pod rozkazami admirała de Villeneuve przybyła z Cherbourg do Spithead. List z Portsmouth z d. 29. października donosi: »Wczorej z południa zawinął z Francyi okręt liniowy i cztery wielkie fregaty do Spithead; dwie inne stoją jeszcze w zatoce; same piękne okręty. Okręt Donegal o 78 działach, z banderą admirała Malcolm, został w d. 29. znowu z warstau wyholowany, tak, że Spithead ma całkiem postać wojenną. Sygnały powitania, interesa szybko po sobie następują. W porcie pracują dzień i noc około okrętu liniowego Spartiate, jakoteż około fregat *Marne* i *Volage*. Talavera zawinął tu z Lizbony.«

W d. 26. października odplynęły dwa statki parowe z Falmouth do Oporto, blisko z 560 ludźmi na nowo zwerbowanymi do służby Dom Pedra. Dniem wprzódy 40 do 50 z tychże zmusiło okręt wysadzić ich na ląd, ponieważ nie otrzymali wszystkich przyrzeczonych onym pieniędzy; lecz później dali się nakłonić i wsiedli znowu na okręt.

Pulkownik książę Achilles Murat, który w

tych dniach powrócił z Oporto, nie wątpi bynajmniej o pomyślnym skutku wyprawy Dom Pedra. Mniema on, iż gdy następią dni słotne, a związki z północnemi prowincjami utworzone zostaną, liczni tamtejsi konstytucyjniści będą się dłużej wstrzymywać z oświadczeniem się za sprawą Donny Maryi.

*Morning Herald* mówi: List z Hagi z dnia 26. października, piszący o uzbrojeniu Flessyngi i o blokadzie Skaldy, w końcu tak się wyraża: Ponieważ mówimy o tym przedmiocie, zwracam przeto twoją uwagę na czynność króla holenderskiego, która okazuje wiele taktu. Mianowicie zniósł on niedawno cło 12 procentowe, pobierane dotąd od przywozu zagranicznych towarów bawelnianych. Któż będzie z tego postanowienia korzystał? Zapytaj się Manchestru, Glasgowa i północnej Irlandyi. I w tej chwili, w której oliarują tę ważną korzyść waszym upadłym fabrykom, chce Anglija wysłać flotę, aby swoim okrętom handlowym nie pozwolić z tego korzystać? Król oświadcza w rozporządzeniu tę zmianę zapowiadającym, że przyjął ją za radą wydziału opiekującego się przemysłem krajowym, i spraw zagranicznych. Rozporządzenie to ma jeszcze na celu inny rezultat. Fabrykanci towarów bawelnianych w Gaudawie są wiernymi orąźkami i bardzo wiele ucierpieli przez rewolucyjną belgijską; środek ten postawi ich w stanie ożywić swe dawne targi, albowiem będą mogli towary swoje posłać na obcych okrętach do kraju swojego dawnego pana, którego za tę korzyść będą uwielbiać. Ze książę Oranii uważa za podobne posunięcie się naprzód wojsk francuzkich, okazuje się z tąd, iż niedawno zwolano, wszystkich żołnierzy na urlopie będących. Zdaje się, iż chce siły swoje skoncentrować na linii miast umocnionych, położonych za Skaldą. Przedsięwzięto nawet wszelkie przygotowania, aby w razie potrzeby poprzeczyć groble. Odpowiedź stanów jeneralnych na mowę od tronu, jak wążpan zobaczysz, tak jest dobitna i stanowcza, jak gdyby zgromadzenie, którego sposób myślenia, wyraża, składało się z samych katonów i Brutusów. Na groźbę odpowiadają groźbą i rzucają drugiemu rękawicę.<sup>66</sup>

Ważny dokument, umieszczony w dzienniku *Times*, był formularz okólnika, wydany ze strony komisji do wszystkich biskupów, arcybiskupów i kapituł Anglii, dla wysłedzenia kościelnych dochodów. Komisyja chce wiedzieć ogólny dochód każdego biskupstwa i t. d., dalej wiele czynią dziesięciny, renty, pensyje, stypendyja i t. d. ? wiele jest dochodu z gma-

chów, gruntów, czynszów, dziesięcin i innych źródeł?

## Francyja.

Margr. Lansdowne przyjmowany był w d. 1. listopada przez króla. W tym dniu lub najajutrz zamyślał Paryż opuścić.

Marszałek Gerard wyjechał w d. 1. listopada do wojska północnego, którego dowództwo zatrzymuje.

Generał Haxo wyjechał w d. 30. październ. wieczorem do wojska północnego. Ma on być upoważniony do kierowania oblężeniem Autwerpji.

Postanowienie królewskie oznacza bateryje konne i pieśze na stopie wojennej w sposobie następującym: baterya konna składać się powinna z 222 ludzi i 258 koni, a baterya pieśza 212 ludzi i 204 koni.

Królewskie postanowienie, wydane na raport ministra handlu, hr. d'Argout, mianuje członkami najwyższej rady handlowej pp. Ganneron, deputowanego; Legrand, radzcę stanu; Vernes, bankiera; Desaugiers, byłego jeneralnego konsula, i Reynard, deputowanego.

Sluchanie świadków w sprawie tych, którzy w czerwcu pod klasztorem St. Mery stawili opór, ukończyło się w d. 29. z. m., po sześciu dniach. Teraz poczynają mówić obrońcy.

Były francuzki poseł w Szwajcaryi, hr. Talleyrand, umarł w dniu 20. października w Medyjołanie.

W redakcyi *Courier de l'Europe*, który dotąd uchodził za pismo p. Berryer i oświadczał się przeciw wszelkim zasadom konstytucyjnym, zaszła odmiana, w skutek której pismo to od dni kilku zawiera artykuł na korzyść dawniej konstytucyi.

Kilku szefów batalijonowych prosili ministra wojny, aby mogli się udać do wojska północnego. Dwa pierwsze pułki karabinierów, stojących w Paryżu, otrzymały 400 rekrutów, a uwolniono ze służby 450; pułki dragonów otrzymały 360 rekrutów, a uwolniono 370. Przygotowawcze prace do uczynienia ruchomą gwardyi narodowej są ukończone w departam. Niższych Pireneów; kazalo się zapisać 24,642 ludzi. W depart. Calvados wynosi liczba ruchomej gwardyi narodowej 26,761 (przy ogólnej ilości 91,722 ludzi gwardyi narodowej), w depart. la Creuze 17,891 ludzi. Pomiędzy gwardyją narodową depart. Calvados rozdano niedawno 3,000 broni angielskiej.

Dziennik *Ami de la Charte* donosi z Nantes pod d. 17. października, iż prefekt w towarzystwie jeneralnego kapitana żandarmeryi z.

Bourbon-Vendee przetrząsł w d. 24. z silnym oddziałem zamek hr. Mesnars, w nadziei, że znajdzie tamże nie tylko hrabiego, lecz i księżnę Berry. Lecz śledztwo to było bezowocne.

P. Berry syn, jak donoszą gazety genewskie, przybył do Genewy i wysiadł w domu pana Chateaubriand.

Dzienniki francuzkie piszą z Nawarynu pod dniem 9. października, że wojsko francuzkie rozbroić miało batalijon regularnych wojsk greckich, które należały do ostatnich rozruchów. Batalijon ten opierał się z początku, lecz widząc, że postawiono naprzeciw niemu działo, złożył broń. Z Mainy wypłynęło 14 statków korsarskich we wszystkich kierunkach. Wiadome są nazwiska dowódców i liczba majtków na każdej barce.

Okręt liniowy »Książę Wellington« zarzucił kotwicę w porcie cherbourgskim, aby nie był zmuszony brać w zatoce ludzi, działa i proch, które mu dostawia jeden bryg i dwa statki parowe dla przewiezienia tego do Oporto. Jak wiadomo, ten okręt liniowy ma się połączyć z eskadrą Dom Pedra.

W Algierze odprawiono w d. 8. październ. mustre nowo utworzonej gwardyi narodowej. Naczelný wódz dziękował jej za przyczynienie się do wypędzenia Arabów i oddał jej za to pierwsze dzieło wojenne należyte pochwały.

Bryg »Eclipse« przybył do Toulonu, donosi, że wnuk Deja Tripolitańskiego oblega w 12,000 Arabów to miasto, bronione przez wuję drugiego syna byłego Deja, który złożył wszystkie władzę.

U księgarza Lavocat wyszło nowe pismo: »O moralnym i politycznym stanie Europy w r. 1832.« Autorem jego jest pan Herbigny.

Pan Royer-Collard dawać będzie w następném półroczu zimowém prelekcye o prawie narodów w tutejszym uniwersytecie.

## Włochy.

— Z Tryjestu dnia 15. października. —

Wybór miasta na stolicę Grecyi jest głównym przedmiotem uwagi. Patrząc na mapę tego kraju, zdaje się, iż Korynt byłby do tego najstosowniejszym; lecz kto zna położenie miejsca, ten wie, iż miasto to z powodu wązkiego miedzymorza, przystani, do której okręty z trudnością wchodzić mogą, niedogodnego portu, przykrego powietrza w zimie, a upałów i chorób zaraźliwych w lecie, jest niestosownem. Wybór może właściwie nastąpić między Naupliją i Atenami. Wiadomo, iż pierwsze miasto od kilku lat jest stolicą rządu; nie ma atoli portu, ani dobrej wody, leży miedzy

bagnem, morzem i skałą; najwłaściwiej więc Ateny mogą być stolicą, nietylko dla tego, iż Attyka i w ogólności stały ląd Grecyi nie może się obejść bez stolicy; lecz oraz, iż miasto to ma wyborne klima, taktie, jak Smyrna, żyzne okolice, piękny materyjał do budowy, port dogodny dla handlu, i najznacześniejsze pamiątki. Za kilka lat mogą Ateny być kwitnącém miastem; Nauplija zaś, chociażby tam kilkadziesiąt pałaców wystawiono, byłaby zawsze miejscem niedogodnym i niezdrowém.

## Holandyja.

Przez nadzwyczajną sposobność odebrane wiadomości z Hagi z dnia 2go listopada donoszą: »Król jmc niderlandzki na wezwanie ze strony Anglii i Francyi w skutek zawartej między temi dworami ugody, aby cytadelę antwerską w oznaczonym czasie oddał, kazał ministrowi spraw zewnetrznych, baronowi Verstolk van Soelen, dać odmawiającą odpowiedź, z tym dodatkiem, że król niderlandzki posel w Londynie, baron van Zuylen, odbiera potrzebne pełnomocnictwo i instrukcye do zawarcia traktatu, który, z powodu zaszłego w ostatnich czasach zbliżenia się ku wzajemnym widokom, będzie mógł być w kilku dniach podpisany. Angielski i holenderski gońcy odplynęli z tą odpowiedzią do Londynu, gdzie jutro stana. Sprawujacy interesy francuzkie, pan d'Eyragues, posłał ze swojej strony gońca z tém doniesieniem do Paryża.«

Królowa jej mość holenderska wyjechała w dniu 1. b. m. z Hagi do Berlina.

Podług wiadomości z Herzogenbusch, spodziewano się tamże głównej kwatery w dniu 1. listopada, i tameczny magistrat czynił przygotowania do uroczystego przyjęcia księcia feldmarszałka.

Z wielu miast prowincyi północnej Holandyi, północnej Brabancyi i Geldern, ruszyły kontyngensy gwardyi narodowej do wojska.

W dniu 28. października wyruszyła z Utrechtu tameczna gwardyja ruchoma dla połączenia się z wojskiem; cały korpus oficerów i muzyka załogi wyprowadzały ją z miasta.

## Belgijum.

Oto jest podług *Courier Belge* wykaz siły korpusów, broniących portów bolenderskich i cytadeli antwerskiej. Dywizyja Skaldy. Jenerał en chef Chassée. Drugi dowódzca cytadeli, jenerał major Favauge. Szef sztabu jeneralnego podpułkownik van Boer. Komendant placu w cytadeli, pułkownik Vanderstraaten. Komendant zamku Ljlo, major Retschia.

Komendant zamku Lieskenshoek, major Henny. Piechota: Pierwszy, drugi i trzeci batalijon pułku liniowego nr. 10, pułkownik van Quadt. Pierwszy batalijon pułku liniowego n. 13, podpułkownik Rupertus. Pierwszy batalijon pułku liniowego n. 7, podpułkownik Qudendyk. Oddziały pułków: N. 18, 7, 12, 2 i 9 artylerji. Trzeci i szósty batalijon artylerji milicyi. Inżynierowie: Komendant: pułkownik Vanderwyk, podpułkownik, Ackermans, majorowie: Bos i Vanderwyk. Kompanija saperów. Marynarka. Komendant przed Antwerpiją: kapitan Koopman. Komendant przed St. Marie: kapitan Boelens. Komendant przed Bath: pułkownik Ryk. Flisynga: Jenerał en chef: wiceadmiral Gobius: Trzeci batalijon pierwszego powstania gwardyi gminnej seelandzkiej; drugi batalijon gwardyi gminnej płaskiego kraju Seelandyi; batalijon piechoty osadniczej, podpułkownik Volkhemer; trzeci batalijon trzeciego oddziału gwardyi narodowej brabantkiej, major Beckmann; batalijon robotników marynarki na sposób wojenny organizowany. Helvoetslus: Komendant, podpułkownik Brade; pierwszy batalijon zarodowy pułku n. 12, major Hubart. La Brielle: Trzeci batalijon drugiego oddziału gwardyi gminnej; batalijon brabantkiej gwardyi narodowej; druga kompanija ochotników artylerji. Helder: Komendant kontr-admiral Ziervogel; komendant placu major Steiger; drugi batalijon drugiej dywizyi brabantkiej gwardyi narodowej, major Frantsen, trzeci batalijon pierwszej dywizyi gwardyi narodowej, pułkownik Horn.

### Niemcy.

Gazeta wirzburska donosi, że w dniu 8. listopada wyruszył przeznaczony do Grecyi drugi batalijon dwunastego pułku piechoty pod dowództwem podpułkownika Herbst.

Listy prywatne z Amsterdamu i Rotterdamu, odebrane w Hamburgu, zawierają wiadomość, że gdy konsulowie angielscy z tych miast byli w Hadze, radzili i zalecieli kupcom angielskim i kapitanom okrętów, aby kazali swoim okrętom odplynąć jak najspieszniej z portów holenderskich.

### Szwecyja i Norwegija.

— Z Sztokolmu dnia 19. paźdz. —

Król udzielił posłuchanie deputacyi profesorów akad. w Upsalu, która miała zaszczyt

wręczyć królowi monetę, wybitą na cześć J. H. M. następcy tronu, jako kanclerzowi téjże akademii; król dał następującą odpowiedź na mowę deputacyi:

»Mości Panowie! Wręczony mi przez wćpanów numizmat jest dla mnie z wielu miar szacownym. Gdy mianowałem mego syna kanclerzem uniwersytetu, sądziłem, iż dziedzic obudwu tronów nie powinien być obcym dla żadnej gałęzi sztuk i umiejętności, dla żadnego źródła publicznego dobra. Poleciwszy onemuż, aby był pośrednikiem pomiędzy mną, a uczonými towarzyszami, pragnąłem postawić go w styczności z mężami, krzewiącymi oświatę krajową i którzy się trudnią wydoskonaleniem edukacyi młodzieży. Tak, mości panowie! młodzież ta wzrastająca, nauczana przez wćpanów i ich kolegów winnych uniwersytetach, będzie tak szczęśliwą, iż zaniecha złego, a dobre starać się będzie urzeczywiesić. Wielki król, którego pamiętkę czcimy, rozciągnął królewską liberalność swoję na uniwersytet wćpanów. Karol Gustaw wstępując w jego ślady, utwierdził polityczne istnienie Szwecyi, i opiekował się jej uniwersytetami. Pomnik, który wystawiam sławie Gustawa Adolfa, nie mógłby lepiej być umieszczonym, jak w mieście, gdzie tyle przedmiotów jego pamięć wznawia. Ucząca się młodzież, znajdować będzie w tém nowe zachęcenie, święte obowiązki do wytrwałości w jej szczęśliwem powołaniu. Z ukontentowaniem korzystam z każdej okoliczności powtórzenia wćpanom zapewnienie mego życzenia i mojej królewskiej przychylności.«

Rocznica pamiętki Gustawa Adolfa W. będzie w stolicy uroczyscie obchodzoną. Nasz pierwszy duchowny mówca, biskup Wallin, będzie miał mowę w kościele Riederholms; trunna wyniesiona będzie z grobu, i wystawiona na katafalku; nad posągiem bohatera, na placu Gustawa Adolfa, urządzona będzie brama tryumfalna, przyczem odprawi się wielka parada. Otworzona będzie także subskrypcyja na wybicie medalu na cześć zgasłego, do którego poda uniwersytet napis.

### WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś: *La Molinara*; wielka komieczna opera we 2 aktach.

Jutro: — *Das Fräulein am See*, wielka opera we 2 aktach.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Nr. 46. Różmaitości.)